

## Obywatele Polacy!

Powołany przez wydział Wojenny Komitetu Narodowego do przewodniczenia siłom, zebranych z powiatów Mogilnickiego, Gnieźnieńskiego, Inowrocławskiego, Bydgoskiego, Szubskiego i Wyrzyskiego, użyłem wszystkich sposobów do połączenia w jeden punkt mężnych mych współbraci, którzy na pierwszy odgłos formujących się wojsk pod sztandarami ojczystemi, przybiegli pełni zapału, aby od lat tylu zagrzebane nasze oznaki narodowe powitać i połączyć się z niemi. — Dzięki, trzykroć Wam dzięki składam w imieniu najdroższej nam Matki! Rodacy! ileż to serc srogą niewolą gniecionych w biednej i nieszczęśliwej Polsce czcić wasze imiona będzie? — Sybir, Kaukaz, tam bracia nasi w swych jękach znajdują ulgę w samej tej myśli, że chociaż część jednej dawniej Polski odradza się na swych gruzach. — Ja patrząc każdej chwili na wasze trudy i niedostatek, widzę z roskoszą w Was tych przyszłych bohaterów, co rokują najpiękniejsze nadzieje dla Ojczyzny naszej. — Tylko pracujmy i bądźmy wytrwałymi, a zbawienie nastąpi.

Kiedy wynurzam się z mem podziękowaniem dla współtowarzyszy obok mnie będących, z jakim smutkiem myśleć mi przychodzi, że te pare tysięcy ochotników, są to powiększej części masy poczciwego naszego ludu; lecz gdzie są zamożni obywatele? gdzie ta młodzież strojna, którą się spotyka na wszystkich wesolych zjazdach? czyliż i teraz chcą się bawić tylko i po salonach krzyczeć, że Ojczyzna powstaje, a pracę, poświęcenie, obronę sztandarów Polskich powierzyć tylko tej małej garstce wieśniaków? — Wam ziomkowie pierwszemi być należało; śpieszcie — bo czas poświęcenia prędko przemija, a kto z niego niekorzysta, na zawsze swe imię shańbi.

Niedość Obywatele Rodacy abyśmy tylko radzili, potrzeba wszystkim nam być czynnemi. — My tu formujemy wojsko, uzbrajamy, mondurujemy się, a na to trzeba pieniędzy, koni, zboża, samo przez się nic niepowstanie; łączcie się więc wspólnie i przysyłajcie nam ludzi tylko ochoczych, i wszystkie zasoby jakich w dzisiejszej chwili potrzeba.

Czekam na wasze dary, i z wdzięcznością złożę je na ołtarzu Ojczyzny. Bracia! razem miłością Ojczyzny pojednani, stańmy w szeregach naszych bohaterów, jako jeden mąż pełni poświęcenia i ofiary; stańmy wszyscy pod ojczystemi sztandarami, niosąc na ich obronę nasze majątki i mienie, nasze zdrowie i życie.

Trzemeszno, 4. kwietnia 1848.

**Garczyński,**

Kommandant siły zbrojnej powiatów: Mogilnickiego, Gnieźnieńskiego, Inowrocławskiego, Bydgoskiego, Szubskiego, i Wyrzyskiego.

Rok 1848

nr 3020<sup>2</sup> 1905

# Ozywianie Polacy!

Wzywamy przez wydział Wzajemny Komitetu Narodowego do przewodniczenia  
 siłom, zjednym z powiatów Mogilnickiego, Gnieźnieńskiego, Inowrocławskiego,  
 Bydgoskiego, Szabalskiego i Wyrzyskiego, naszym wszystkim sposobom do pań-  
 czenia w jeden punkt mych współbraci, którzy na pierwszy ogień  
 formujących się wojsk pod sztandarami ojczystym, przysięgli pełni zapale, aby  
 od lat tylu zaprzeczane nasze oznaki narodowe powiad i polczyć się z nami. —  
 Dajcie, przyrodźcie Wam dzieci składam w imieniu najdroższej nam Matki  
 Rodacy! ileż to serce smętnie gniecionych w biednej i nieszczęśliwej Polsce  
 grozi wasze imiona będzie? — Sybir, Kaukaz, tam bracia nasi w swych jękach  
 znajdują ulgę w samej tej myśli, że chociaż część jedną dawnej Polski odnawa  
 się na swych gruzach. — Ja patrzę każdej chwili na wasze tudy i niedostatki,  
 widzę z troską w Waszych przysiężonych bohaterów, co robią najpiękniejsze  
 nadzieje dla Ojczyzny naszej. — Tylko pracujmy i błądźmy wytrwale, a spa-  
 wienie nastąpi.

Kiedy wyznam się z mem...  
 mnie będących, a jakim smutkiem  
 ochotników, są to powiększają część...  
 są zamocni obywateli? gdzie ta młodzież strasna, która się spotyka na wszystkich  
 wesolych zjazdach? czyż i teraz chcą się bawić tylko i po salonach kawy?  
 że Ojczyzna powalona? czyż nie ma w nas...  
 wierzyc tylko tej naszej garści...  
 należało; śpieszcie — do czasu poświęcenia przedko przemyśla, a kto z niego nie-  
 korzysta, na zawsze swe imię straci.

Niechże Obywatele Rodacy, abyśmy tylko radzieli, potrzeba wszystkim  
 nam być czynnymi. — My to czynimy, my to czynimy, my to czynimy, my to czynimy,  
 a na to trzeba pieniędzy, koi, zboża, samo przez się nie niepowstanie; i chociaż  
 się wiec w pełni i przysiężacie nam łaski tylko ochotczy, i wszystkie za-  
 soby jakich w dzisiejszej chwili potrzebne.  
 Czekam na wasze dane, i z wdzięcznością złożę je na ołtarzu Ojczyzny.  
 Bracia! razem miłością Ojczyzny pojednani, stajmy w szeregu naszych doba-  
 terów, jako jeden mąż pełni poświęcenia i ofiary; stajmy wszyscy pod ojczystymi  
 sztandarami, niosąc na ich obronę nasze majątki i imienie, nasze zdrowie  
 i życie.

Trzemeszno, 4 kwietnia 1848.

## Garczyński

Komendant siły zbrojnej powiatów: Mogilnickiego,  
 Gnieźnieńskiego, Inowrocławskiego, Bydgoskiego,  
 Szabalskiego i Wyrzyskiego.



2020<sup>2</sup> 1905  
 Włocławek